

Protokół Nr 13/2015
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Brzesku z dnia
22 września 2015 r. odbytego w sali obrad Urzędu Miejskiego w Brzesku
przy ul. Głowackiego 51. W godzinach od 12.00-14.30

Komisja Rewizyjna obradowała w składzie:

- 1. Radna Barbara Borowiecka - Przewodnicząca Komisji;**
- 2. Radny Marcin Ciurej – członek Komisji;**
- 3. Radna Maria Kądziołka – członek Komisji;**
- 4. Radny Kazimierz Sproski – Członek Komisji;**
- 5. Radna Maria Kucia – Członek Komisji;**
- 6. Radny Leszek Klimek - Członek Komisji**
- 7. Radny Grzegorz Kolbusz – członek komisji.**

Nieobecny Radny Krzysztof Bogusz - członek Komisji;

Ponadto w posiedzeniu udział wzięli:

- Pani Skarbnik Celina Janocha,**
- Burmistrz Grzegorz Wawryka**
- Architekt Małgorzata Bugajska - Pala**

Posiedzenie Komisji Rewizyjnej otworzyła **Przewodnicząca Komisji Pani Barbara Borowiecka.**

Na podstawie listy obecności stwierdziła prawomocność obrad komisji.

Lista obecności stanowi **załącznik** do protokołu.

Przewodnicząca Komisji Barbara Borowiecka przedstawiła proponowany porządek obrad. Dodatkowo komisja w pkt. 3 przyjmie protokół z posiedzenia komisji odbytego w dniu 14 maja 2015 r.

Proponowany zmieniony porządek obrad został **przyjęty 6 za, 1 wstrzymujący** jak niżej:

Porządek posiedzenia komisji:

1. Zaopiniowanie sprawozdania z wykonania Budżetu Gminy Brzesko za pierwsze półrocze 2015 r.
2. Informacja o wpływach do budżetu gminy z tytułu wpływów podatków od osób fizycznych i prawnych za I półrocze 2015r.
3. Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Rewizyjnej odbytej w dniu 24 czerwca 2015 r. i 14 maja 2015 r.
4. Powołanie zespołu kontrolnego Komisji Rewizyjnej w celu przeprowadzenia kontroli.
5. Sprawy bieżące i wolne wnioski – rozpatrzenie pism i projektów uchwał na sesje RM w miesiącu wrześniu br.

Ad.1. Zaopiniowanie sprawozdania z wykonania Budżetu Gminy Brzesko za pierwsze półrocze 2015 r.

Skarbnik Celina Łanocha przedstawiła podstawowe ogólne wielkości dot. wykonania budżetu za I półrocze 2015 r. w zakresie dochodów i wydatków gminy w pierwszym półroczu 2015 r. oraz wielkości zadłużenia gminy.

W dyskusji nad przedstawionym sprawozdaniem radni omówili zagadnienia związane ze sprzedażą majątku gminy i niskim wykonaniem budżetu w tym zakresie, realizacji podatków lokalnych, podatku PIT i CIT.

Ponadto Skarbnik Gminy poinformowała, że na najbliższej sesji zostanie przedstawiona w uchwale zmiana do budżetu gminy ponieważ musimy zabezpieczyć środki na oświatę. Według analizy na koniec miesiąca września jaką sporządziły placówki oświatowe to braki wynoszą 2.800 tysięcy złotych.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk – zapytał z czego te braki wynikają, czy z braku dostatecznej subwencji oświatowej?. Jak się ma przekazana subwencja na pokrycie plac w oświacie?.

Skarbnik Gminy odpowiedziała, że w roku bieżącym mieliśmy zmniejszenie subwencji oświatowej na kwotę prawie 1. 200 tysięcy złotych,. Na starcie zmniejszyliśmy plan szkołom otrzymały tylko to co im jest najbardziej potrzebne, a wypłata jednorazowego dodatku tj. już kwota 800 tysięcy złotych. Subwencja nam wystarcza na wynagrodzenia w gimnazjach, szkołach podstawowych i szkole muzycznej.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk – wiemy, że na płace i pochodne z tymi dodatkami jest potrzebna określona kwota, czy my ta kwotę otrzymujemy z budżetu państwa?.

Skarbnik Gminy odpowiedziała, subwencja jest przydzielana na ucznia natomiast dodatek jednorazowy jest wypłacany dlatego, gdyż wynagrodzenie nauczycieli nie spełnia warunków takich jakie są w Rozporządzeniu Ministra. Jest to wyrównanie i gdyby nasi nauczyciele mieli takie wynagrodzenie jak wynika z Rozporządzenia to wówczas nie płacilibyśmy dodatku.

Radna Barbara Borowiecka – stwierdziła wynika z tego, że jest zbyt mało uczniów.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk dodał mało uczniów, dużo szkół i dużo nauczycieli.

Radny Kazimierz Sproski – dodał, nauczyciel musi uczyć nie ważne ilu ma uczniów 4, czy 30, a tak samo należy mu zapłacić. Jak jest 4 dzieci w klasie to przychodzi niecałe 30 tysięcy złotych subwencji, a taka klasa kosztuje rocznie 130 tysięcy złotych i trzeba 100 tysięcy włożyć w tą jedną tylko klasę.

Skarbnik Gminy odpowiedziała, jest to drugi rok kiedy do szkoły idą 6 latki i są zwiększone wydatki świetlicowych, kucharek i też trzeba zwiększać zatrudnienie.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk jeśli do szkoły poszły 6 latki to automatycznie otrzymaliśmy większą subwencję. Czy ta subwencja została przeliczona w oparciu o te 6 latki, czy nie?.

Skarbnik Gminy odpowiedziała, subwencja jest liczona według stanu liczby dzieci i nauczycieli na 30 września roku 2014.Rok 2015 będzie rokiem bazowym na 2016.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk zapytał jak wykonanie budżetu ma się do roku ubiegłego jeśli chodzi o te główne parametry , kwestie wykonania na PIT i CIT. Następnie Przewodniczący zapytał w sprawie sprzedanej działki na Stoku Pomianowskim, gdzie ta działka jest położona?.

Skarbnik odpowiedziała w roku ubiegłym wykonanie budżetu z tytułu podatku CIT było bardzo niskie, zmniejszaliśmy plan wykonania. Nie da się tego tak porównywać bo to zależy od uwarunkowań – przybliżyła te uwarunkowania. W tym roku ta realizacja jest dobra ponieważ od początku nie korzystamy z kredytu na rachunku bieżącym co jest optymistyczne i znaczy, że wystarcza nam dochodów bieżących na wydatki jakie ponosimy. W roku ubiegłym korzystaliśmy z takiego kredytu. Zadłużenie budżetu gminy tak jak było podane w informacji na sesji wskaźnik zadłużenia w stosunku do planowanych dochodów wynosi 52 % na koniec miesiąca czerwca.

Burmistrz Grzegorz Wawryka nawiązał do zapytania w sprawie sprzedaży działki na Pomianowskim Stoku za kwotę 500 tysięcy złotych. Generalnie gmina nie obniżała ceny sprzedaży tych działek bo środki bardzo są nam potrzebne, wpływają one również na wskaźnik który jest nowy i generalnie dla samorządów niekorzystny. Podstawą wpływającą na wskaźnik u nas są wydatki oświatowe, które są ogromne .

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk zapytał ile gmina w roku ubiegłym musiała dopłacić do oświaty?.

Skarbnik odpowiedziała, że w roku ubiegłym ta dopłata do oświaty była na poziomie około 1,500 tysięcy złotych do całego roku.

Radny Kazimierz Sproski stwierdził, że jeżeli subwencja będzie się utrzymywała na tym samym poziomie to sytuacja będzie się pogarszała z roku na rok bo nauczyciele co roku robią stopnie doskonalenia zawodowego i nauczycieli dyplomowanych będzie przybywało, a koszty będą wzrastały, a dzieci jeszcze będzie ubywało. Szczególnie w gimnazjach dzieci będzie ubywać i dopiero za pięć lat będzie stopniowo ta liczba wzrastać.

Skarbnik porównała wysokość subwencji oświatowej na ucznia w stosunku do wielkości wynagrodzeń nauczycieli. W tej chwili o 100 tysięcy zł jest większy plan na wynagrodzeniach niż jest subwencja. Gdyby to policzyć to subwencja pokrywa nam około 10-11 miesięcy wynagrodzeń. Nie liczymy tutaj funduszu świadczeń socjalnych.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk zapytał, jak wygląda dynamika wzrostu lub spadku zatrudniania nauczycieli w placówkach oświatowych. Czy w ślad za zmniejszoną liczbą uczniów zmniejsza się również liczba nauczycieli?.

Skarbnik odpowiedziała, w przypadku szkół etaty nauczycieli się zwiększają, ale mogą się zmniejszać w przypadku przedszkoli bo rodzice odbierają dzieci wcześniej i sami rodzice to powodują.

Radna Maria Kądziołka dodała to nie znaczy, że dzieci nie ma w przedszkolach tylko że rodzice odbierają wcześniej dzieci, dają na 5 godzin bezpłatnie.

Skarbnik odpowiedziała, rodzice przyprowadzają dzieci na 5 godzin, a później odbierają, a o godzinie ósmej w przedszkolu jest naprawdę bardzo niewiele dzieci.

Radny Kazimierz Sproski stwierdził, że to wszystko wynikało z obowiązku przyjęcia 4 i 5 latków. Gdyby nie było takiego obliwu to przyjmowano by dzieci 3 letnie, których rodzice pracują, a te dzieci których rodzice nie pracują nie zostałyby przyjęte. Dzieci 3 letnie do przedszkola Nr 4 w ogóle nie zostały przyjęte, a byłyby w przedszkolu na 9 godzin.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk zapytał, skoro padła kiedyś informacja, że w którejś ze szkół w klasie jest 6 dzieci, to czy organ prowadzący nie może wydać zarządzenia, że klasa winna liczyć np. 12 dzieci?.

Radny Kazimierz Sproski przypomniał, że w ubiegłej kadencji była podjęta decyzja, że nie można otwierać klasy niżej niż 10 dzieci. Jest to nasza wewnętrzna decyzja.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk pyta dlatego, że jeśli sami dopuszczamy do tego, że w klasie jest czworo dzieci, to do kogo mamy pretensje o wysokie koszty?.

Radna Maria Kądziołka – przypomniała, że to Rada Miejska jest organem prowadzącym i to Rada musi podjąć taką decyzję.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk – jeżeli Rada Miejska, to należy podjąć odpowiednie wnioski ze wskazaniem podstawy prawnej i uzasadnieniem. Uważa, że przełożonym dyrektorów szkół jest Burmistrz i jeśli rozmawiamy o tym już szósty rok i była taka propozycja, więc by nie doprowadzać do sytuacji zamykania szkół, czy też dopłacania do nich, to winniśmy takie regulacje wprowadzić bo jeżeli doprowadzamy do sytuacji, że jest czworo dzieci, to nie mamy wyjścia i jest to na własne życzenie.

Burmistrz Grzegorz Wawryka stwierdził, że pan przewodniczący upraszcza temat. Kiedy cztery lata temu przygotowaliśmy uchwałę o likwidacji oddziału zamiejscowego szkoły w Wokowicach to się okazało, że z trudem uzyskaliśmy większość radnych i o ile pamięta pan przewodniczący nie głosował nad tą uchwałą. Później przygotowaliśmy program naprawczy, gdzie byli radni w to zaangażowani radny Kazimierz Sproski przewodniczył temu zespołowi i były pewne propozycje i wtedy padły stwierdzenia, że są nieprawdziwe informacje gdzie w zespole byli radni z różnych opcji, dyrektorzy i pracownicy szkół. Po przedstawieniu tego materiału padały zarzuty, że to jest nierzetelnie i niewiarygodnie zrobiony dokument no więc trudno w tym momencie przedstawiać pewne propozycje jak się ich nie akceptuje. Jest jeszcze czas, przedstawimy taką propozycje na komisji.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk odpowiedział - co innego jest podjęcie decyzji o likwidacji filii danej szkoły, a co innego jest ustalenie limitu uczniów do otwarcia klasy. Przygotowany materiał przez zespół Pana Burmistrza został opracowany, ale jego wiedza była tylko do dyspozycji członków zespołu.

Tak **Burmistrz Grzegorz Wawryka** jak i obecni na Sali posiedzeń komisji radni stwierdzili jednoznacznie, że materiał był omawiany na komisjach i sesji.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk odpowiedział, jeśli tak to w porządku, może mi to umknęło z pamięci aczkolwiek nie powinno. Jeśli jednak z jakiś powodów ten materiał nie został wdrożony to uważa, że część tam zawartych wniosków była racjonalna i to co można było zrealizować pojedynczymi wnioskami to powinno być zrobione przez te 4 lata, ponieważ był to dobry okres.

Radna Maria Kucia – stwierdziła, że należy powrócić do tematu , jest początek roku szkolnego z wyprzedzeniem bo jest dopiero wrzesień.

Radny Kazimierz Sproski stwierdził, że gdyby był taki sposób myślenia jak dzisiaj Pana Przewodniczącego to już byśmy tą reformę zrobili.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk skoro była dyskusja na sesji i komisjach, są spisane protokoły to można wrócić do tego co kto powiedział. Jeżeli była prezentacja na sesji, to odnośnie tego pomysłu zawsze był za tym, aby ten dolny limit ilości dzieci ustalić. Jeśli faktycznie jest czworo dzieci w klasie to sami do tego doprowadziliśmy.

Radny Kazimierz Sproski – był wówczas dylemat co zrobić z pierwszą klasą w Sterkowcu gdzie tam było wcześniej 7 dzieci i nie powinniśmy tej klasy otwierać i wówczas na sesji stanęło otwierać, czy nie otwierać bo należałoby już wygaszać szkołę i nie otwierać oddziału, a nie było zgody na to.

Radna Maria Kucia – stwierdziła, należy wyciągnąć dokument bo został opracowany, wnioski są. Jest miesiąc wrzesień jest już po sprawozdaniu SO2, który robi się w terminie na 20 września więc Pan naczelnik najprawdopodobniej jutro przedstawi wszystkie wyliczenia i jest czas na rozmowy z rodzicami i uzmysłowienie, że gdy będzie np. tak jak teraz 4 dzieci będzie to niemożliwe. Może zdarzyć się taka sytuacja, że cała czwórka zachoruje, a nauczyciel jest gotowy do pracy i musimy mu zapłacić za tą gotowość. W tej chwili potrzeba na oświatę około 2 mln złotych środków dodatkowych, a tak naprawdę to opracowanie, które przygotował Vulcan i za które zapłaciliśmy, a potem jeszcze przez pół roku komisja nad nim pracowała to wróćmy do tego opracowania. Była mowa o połączeniu przedszkoli ze szkołami cicho nikt nic nie mówi bo nie przeszło to na sesji.

Burmistrz Grzegorz Wawryka – stwierdził, że należy do tego opracowania wrócić jest materiał opracowany dalej ważny tylko by tak naprawdę była wola, że to wdrożymy.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk odpowiedział radnej Kucia, jak mogło być wprowadzone połączenie skoro nie było żadnej przygotowanej uchwały?.

Burmistrz Grzegorz Wawryka odpowiedział, jak mógł zostać przygotowany projekt uchwały skoro ten dokument został oprotestowany. Przedstawialiśmy ten temat parę razy na komisjach, było zebranie całego zespołu z uczestnictwem tych radnych, którzy chcieli.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk stwierdził, że wydaje mu się, iż na sesji tego tematu nie było, jeśli tak to postara się odszukać w dokumentach. Twierdzi, że chyba to było na komisji, bo nie przypomina sobie tego. Jeśli było na sesji, to zapewne była i dyskusja i znajdziemy to.

Radny Grzegorz Kolbusz – zapytał, skoro był opracowany dokument to np. co by było gdyby do Sterkowca przyszło np. 8 dzieci i nie było możliwości otwarcia oddziału to jak by to było rozwiązane. Czy rodzice tych dzieci będą jakoś wspomagani np. w dowozie dzieci do szkoły?.

Radna Maria Kucia odpowiedziała, że stosuje się wówczas przemienny system nauczania i dzieci są dowożone tak jak to jest teraz. Radna przedstawiła na czym ten przemienny system polega oraz jakie dodatki mają nauczyciele uczący na wsi i w mieście oraz wielkości klas .

Radna Barbara Borowiecka – przypomniała w tym temacie, że komisja oświaty już dyskutowała o tym i mówiliśmy jeszcze, że ta szkoła ma złe wyniki nauczania. Szkoda, że nie ma Pana Bogusza bo on bardzo dobrze zna te sprawy.

Radny Kazimierz Sproski stwierdził, że gdybyśmy podali taką graniczną liczbę 10 dzieci to daje nam to 60 tysięcy złotych subwencji oświatowej, a dalej ta klasa kosztuje 130 tysięcy złotych i dalej dopłacamy do tego. N p. w PSP nr 3 dopłacamy 1000 złotych do jednego dziecka to tam dopłacamy 10 tysięcy złotych.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk stwierdził, że skoro tak radni twierdzą, to jutro się dopyta naczelnika, czy faktycznie jest to ustalane na podstawie uchwały RM?. Organem prowadzącym do ustalenia oddziałów jest Burmistrz. Jeżeli tak jest, to Burmistrz ma prawo takie zarządzenie przygotować i dać na komisje do zaopiniowania radnym by się wypowiedzieli. Dlatego chciałby znać podstawę prawną, czy to Rada może zrobić bo wydaje mu się, że to idzie zarządzeniem organu wykonawczego, a nie uchwałodawczego. Jego zdaniem nie robi tego Rada Miejska.

Radny Kazimierz Sproski stwierdził, że obojętne jest w tej chwili kto to winien przygotować najważniejsza jest jednak wola tych zmian.

Radna Maria Kucia uważa, że należy wrócić do raportu, który był opracowany i te rzeczy, które się uda dokonać.

Burmistrz Grzegorz Wawryka stwierdził, że teraz jest nowa Rada Miejska i można spokojnie ten temat przedyskutować, tylko dyskusja ma wówczas sens jak jest wola i jak przedstawione dane, które są wyliczeniem pewnych faktów i jeśli będą przyjęte, że są rzeczywiste. Skoro była taka sytuacja, że te wyliczenia były kwestionowane to trudno dyskutować dalej.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk stwierdził, że skoro te wyliczenia były kwestionowane to warto wyciągnąć jakie były argumenty i kto to kwestionował?.

Radny Kazimierz Sproski odpowiedział, min. argumentem było, że na wsi dzieci w gimnazjum dostają więcej subwencji. Co z tego, że tej subwencji jest więcej skoro do jednego dziecka w Gimnazjum w Jadownikach dopłaca się już kwotę 6 tysięcy złotych.

Burmistrz Grzegorz Wawryka zaproponował odbycie wspólnego posiedzenia komisji i ponownego przedyskutowania opracowanego dokumentu.

Radna Barbara Borowiecka – na komisji oświaty poruszaliśmy kwestię, że jest 4 uczniów w klasie, słabe wyniki nauczania w szkole - Pani Maria nawet zgłaszała, że te dzieci nie mają takiej woli rywalizacji. Niektórzy rodzice zabrali dzieci do innej szkoły i nie mają z tym problemu tylko problem jest z tym, że każdy boi się ruszyć tego tematu. Pan Bogusz mówił, że powołałby stowarzyszenie. Bardzo mu żal i ubolewa nad tym, że są takie słabe wyniki i chciałby poprawić sytuację np. poprzez zmianę nauczycieli.

Radna Maria Kucia dodała, że Stowarzyszenie w tym nie pomoże, zmiana nauczycieli, a co zrobić z pozostałymi nauczycielami bo Wokowice się nam czkawką odbijają trzecią kadencję.

Radna Barbara Borowiecka jeżeli będziemy myśleć o dzieciach i o pewnej gospodarności to tak jak pan burmistrz mówi najlepiej będzie gdy cała rada się zbierze na komisji oświaty, pan naczelnik przedstawi informacje i do pewnych konsensusów dojdziemy.

Burmistrz Grzegorz Wawryka jeśli byśmy przekształcili tą szkołę w społeczną to i tak będziemy płacić, ale będą też i oszczędności. Pan Bogusz mówił o tych propozycjach i może warto by takie działania podjąć.

Radna Barbara Borowiecka może dobra byłaby taka propozycja, by podzielić tych uczniów np. na dwie grupy do południa i po południu i by ten sam nauczyciel uczył – jest tam sześć klas.

Radna Maria Kucia – stwierdziła, że tam nie ma co dzielić jest zbyt dużo klas do liczby uczniów.

Radny Kazimierz Sproski - każda klasa ma około 30 godzin lekcyjnych i generuje dwa etaty nauczycielskie tj. 12 etatów nauczycielskich. Te etaty pomnożone przez 60 tysięcy daje kwotę 720 tysięcy złotych.

Burmistrz Grzegorz Wawryka optymalnym rozwiązaniem byłoby gdyby klasy liczyły po 25 dzieci. Mamy subwencję wielkości około 6 tysięcy złotych na ucznia co daje kwotę 150 tysięcy a klasa kosztuje 130 tysięcy złotych. Kiedy w klasie jest 4 uczniów to mamy subwencji 24 tysiące zł, a musimy zapłacić 130 tysięcy złotych, czyli 100 tysięcy musimy znaleźć z własnych środków i na tym ta rzecz polega. To nie jest problem naszej gminy bo wszystkie gminy takie problemy mają, jednak wiele gmin stara się to jakoś rozwiązać.

Radna Barbara Borowiecka dodała, za moich czasów dojeżdżało się do szkoły i jeśli w szkole było mało dzieci to dowożono do większej szkoły i nie było z tym problemu.

Radny Grzegorz Kolbusz - skoro był przygotowany raport i były protesty to może by te osoby, które ten raport tworzyły odniosły się do tych protestów.

Burmistrz Grzegorz Wawryka raport był dyskutowany wśród radnych. Były tam wskazania nie chodziło tylko o Sterkowiec, przy każdej szkole były pewne dziedziny i tam było kilka różnych propozycji. Proponuje odbyć spotkanie z udziałem dyrektora jednej ze szkół i on odpowie wam na wszystkie pytania, bo teraz jest spokojny czas i można na spokojnie wszystkie te rzeczy wyjaśnić.

Radny Kazimierz Sproski jest prosta wyliczanka 1,5 mln złotych kosztuje Sterkowiec, a subwencji jest tylko 360 tysięcy złotych.

Radna Barbara Borowiecka uważa, że należy zaprosić dyrektora tej szkoły i przedstawić mu sytuację, by on też w pewien sposób ustosunkował się do tego, bo im też powinno na tym zależeć.

Skarbnik Celina Janocha przypomniała jak to zawsze mówi Pan Prezes RIO – święta zasada szkoła jest dla dzieci, a nie dla nauczycieli.

Radna Barbara Borowiecka – pani dyrektor chyba zdaje sobie sprawę, że jeżeli jest czworo dzieci i pan burmistrz przedstawia koszty to może zrozumie.

Radny Kazimierz Sproski tutaj nie ma żadnego ruchu bo jeżeli istnieje dana placówka jest dyrektor i nauczyciele to burmistrz musi im wszystko zapłacić.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk stwierdził, że według niego najmniej drastycznym rozwiązaniem, ale skutecznym jest ustalenie limitu dzieci. Przy czym należy mieć świadomość, że to będzie działało dla wszystkich szkół równo. Jeżeli ta norma gdzie się szkoła samo bilansuje jest na poziomie 25 dzieci, to ustalić ją na poziomie 50 % tj. 12 dzieci i tego się trzymać i nie dyskutować. Mobilizuje to dyrektora do tego, by zabiegał o dzieci. Jeżeli będziemy musieli dopłacić to dopłacimy 50 %, a nie 80 %. By pewne rzeczy przewidzieć i zrobić nie trzeba było opracowania Vulcana. Chociaż tą jedną rzecz wystarczyło podjąć.

Radna Maria Kucia przypomniała, że te zasady były wprowadzone ogólnie, było to 12 dzieci.

Burmistrz Grzegorz Wawryka - zwrócił się do przewodniczącego Ojczyka, nie próbujemy teraz szukać winnych bo nie było wówczas woli takich zmian. Teraz jest wola zmiany możemy takie limity ustalić przygotujemy projekt uchwały, radni zaopiniują tylko później by nie było takiej sytuacji przy głosowaniu, że ja nie mogę zagłosować bo np. jestem z tej miejscowości.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk stwierdził, że bardziej taką sytuację można wyjaśnić rodzicom i jest to bardziej czytelne. Jeżeli nawet klasa będzie liczyła 12 dzieci to żadna krzywda, ponieważ można nawet mówić prawie o indywidualnym toku nauczania na wszelkich poziomach. Nie dochodzi ponadto do sytuacji, że mówimy np. o ograniczaniu szkół, ich likwidowaniu lub przekształcaniu na filie. Z drugiej strony też generujemy oszczędności co mobilizuje zarówno dyrektora jak i nauczycieli.

Radny Grzegorz Kolbusz – to co mu się w tej chwili nasuwa to taka sytuacja, że w poszczególnych klasach jest odpowiednia liczba dzieci, a np. w trzeciej klasie ubywa 1 dziecko i co wówczas?.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk uważa, że to należy rozwiązać. Mogą być pozostawione prawa nabyte i klasa zostaje, ale chodzi o moment uruchomienia klasy na dzień 1 września.

Radna Barbara Borowiecka – gdyby nawet było mało dzieci, ale byłoby takie staranie nauczycieli, że te dzieci mają dobre wyniki nauczania to w porządku.

Burmistrz Grzegorz Wawryka - zawsze przy takiej sytuacji będzie nam brakowało środków, bo mamy małe dochody i różnie jest z podatkami, nieruchomości się nie sprzedają i ta sytuacja będzie się powtarzała co roku, a nawet pogłębiała. Musimy jakoś zahamować wzrost tych wydatków.

Radna Barbara Borowiecka – czyli jest to argument.

Radny Kazimierz Sproski- wszyscy mają świadomość tego i o tym wiedzą tylko nikt nie chce podnieść ręki.

Radna Barbara Borowiecka tutaj nie chodzi o świadomość tylko jeżeli jest taki argument przedstawmy go.

Radny Grzegorz Kolbusz w tym momencie chyba wszyscy jesteśmy zgodni, że należy podjąć prace od nowa.

Radna Maria Kucia dodała i zacząć realizować te wnioski, które tam opracowano bo są one bardzo czytelne i proste.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk – stwierdził, że on osobiście tego opracowania nie otrzymał, bo by go miał.

Radna Maria Kądziołka wyjaśniła, każdy z radnych ten dokument otrzymał , zdecydowaliśmy jeszcze, że zrobi to zewnętrzna firma w związku z tym, że argumenty tutaj przedstawiane przez pracowników wydziału EKiS nie docierały, dlatego zdecydowaliśmy się jako rada, że zlecamy firmie zewnętrznej ponieważ ta firma zewnętrzna popatrzy inaczej niż my.

Radny Kazimierz Sproski wyjaśnił, że firma w opracowaniu nie podała liczb tylko wskaźniki, a my te wskaźniki mieliśmy sobie przeliczyć jak to idzie kwotowo. Zrobiliśmy to przeliczyliśmy wskaźniki na słupki i cyfry i okazało się ile co kosztuje.

Radna Maria Kucia dodała, chyba pamiętacie państwo jak ten pan wychodził i powiedział wyraźnie, „jeżeli gminę stać to będziecie państwo dokładać”.

Radny Kazimierz Sproski – pan odpowiedział wówczas na zapytanie, co my mamy zrobić dalej w tym temacie i wówczas odpowiedział „jeżeli gminę stać to będziecie państwo dokładać i otworzcie sobie jeszcze jedną szkołę”.

Po szerokiej dyskusji komisja podjęła wnioski i opinie:

1. Komisja wnioskuję do Burmistrza Brzeska, aby opracowane wnioski z raportu Zespołu Vulcan dot. funkcjonowania brzeskiej oświaty przekazać w formie papierowej wszystkim radnym. **Głosowano jednogłośnie**
2. Komisja Rewizyjna wysłuchała i pozytywnie jednogłośnie zaopiniowała sprawozdanie z wykonania Budżetu Gminy Brzesko za I półrocze 2015 r. oraz informacje o wpływach do budżetu gminy z tytułu wpływów podatków od osób fizycznych i prawnych za I półrocze 2015r.

Ad.3. Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Rewizyjnej odbytej w dniu 24 czerwca 2015 r. i 14 maja 2015 r.

Przewodnicząca Komisji Barbara Borowiecka poddała pod głosowanie przyjęcie protokołu z posiedzenia komisji odbytej w dniu 24 czerwca 2015 r. Zapytała, czy są uwagi do protokołu – uwag brak.

Protokół został przyjęty 6za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący.

Przewodnicząca Komisji Barbara Borowiecka poddała pod głosowanie przyjęcie protokołu z posiedzenia komisji odbytej w dniu 14 maja 2015 r. Zapytała, czy są uwagi do protokołu ?.

Radna Maria Kądziołka zapytała, na stronie 5 protokołu jest wykropkowana jej wypowiedź nie wie czego dotyczy , na pewno nie użyła przekleństw bo wykropkowuje się wówczas gdy się używa brzydkie słowa. Jest wykropkowana wypowiedź. Jak się czyta to wynika, że użyto przekleństwo lub brzydkie słowo nie używam ani przekleństw ani takich słów wulgarnych. Na ostatniej stronie protokołu też jest wykropkowane przy radnym Sproskim to też tak wygląda jakbyśmy mieli coś brzydkiego na myśli albo powiedzieli coś brzydkiego.

Przewodnicząca Komisji Barbara Borowiecka zaproponowała by uważać co się mówi to później nie będziemy wyrzucać.

Radna Maria Kądziołka odpowiedziała, skoro jestem podejrzana, że coś wyrzucam to proszę to pozostawić w protokole bo to jest niepoważne to co pani teraz powiedziała.

Przewodnicząca Komisji Barbara Borowiecka- ale ja nie mówię tego do pani Pani Mario.

Radna Maria Kądziołka – jak nie, skoro teraz omawiamy ten protokół i w tym miejscu mówi pani przewodnicząca

Przewodnicząca Komisji Barbara Borowiecka – odnośnie wypowiedzi Pana Kazimierza nie do pani.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk- w tym nie było żadnego podtekstu. Należy zawsze ważyć co się mówi.

Radny Kazimierz Sproski – ja tam nic nie powiedziałem może nie skończyłem zdania.

Przewodnicząca Komisji Barbara Borowiecka – pan mówił o dwóch wcześniejszych ja odnoszę się do tej wypowiedzi.

Przewodnicząca Komisji Barbara Borowiecka poddała pod głosowanie protokół z naniesionymi poprawkami – głosowano 6za, 1 przeciw, 0 wstrzymujących.

Ad.4. Powołanie zespołu kontrolnego Komisji Rewizyjnej w celu przeprowadzenia kontroli.

Przewodnicząca Komisji Barbara Borowiecka przypomniała, że na komisji w dniu 22 kwietnia mieliśmy dyskusje na temat powołania zespołu kontrolnego i przeprowadzenia kontroli wybranej jednostki organizacyjnej Gminy Brzesko. Rozmawialiśmy na temat tej kontroli i zaplanowaliśmy tą kontrolę na miesiąc wrzesień – październik i razem zdecydowaliśmy, że będzie to kontrola w oświacie pod względem remontów i inwestycji przeprowadzonych podczas wakacji. Poprosiła członków komisji o ustosunkowanie się do tej propozycji, czy wyrażają na to zgodę lub mają jeszcze jakieś inne pomysły .

Radny Leszek Klimek dodał, że dopiero jest po wakacjach.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk odpowiedział, że jest to dobry czas na taką kontrolę.

Przewodnicząca Komisji Barbara Borowiecka przypomniała, że w miesiącu kwietniu mówiła, by przeprowadzić kontrolę i miała na myśli kontrole z roku ubiegłego, ale członkowie komisji mówili, że nie tylko po wakacjach w miesiącu wrzesień- październik i tak to było ustalone. Pan naczelnik Cierniak zawsze na miesiąc sierpień przygotowuje takie sprawozdanie dlatego proponuje, by zaprosić pana naczelnika na komisję i powołane zespoły przeprowadzą kontrolę w przedszkolach i szkołach pod kątem remontów i inwestycji za rok ubiegły. Kontrola wynika z planu pracy komisji.

Radny Kazimierz Sproski zapytał co będziemy kontrolowali?.

Przewodnicząca Komisji Barbara Borowiecka odpowiedziała , jedynie finansowo możemy kontrolować za rok 2014 i najlepiej będzie jeśli na kolejne posiedzenie komisji zaprosimy Pana Naczelnika by nam przedstawił takie sprawozdanie.

Burmistrz Grzegorz Wawryka zaproponował by wysłuchać pana naczelnika i dopiero zdecydować co skontrolować, czy ubiegły rok, czy bieżący.

Radny Leszek Klimek - dodał, po wysłuchaniu pana naczelnika powołamy zespoły kontrolne.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk zapytał burmistrza, na przedszkolu nr 9 po raz kolejny już raz został lub ma być pomalowany dach. Kilka lat temu był malowany dach i to co zostało pomalowane zeszło ponieważ nie zdarto starej farby. Wówczas na malowanie dachu wydaliśmy kwotę 30 lub 18 tysięcy złotych co powinno być zrobione rzetelnie, a tak się nie stało. Na tamten czas były to wyrzucone pieniądze w błoto gdzie nikt nie poniósł konsekwencji zwrotu tych środków. Ma nadzieję, że tym razem zostanie to zrobione dobrze bo w tym temacie ma złe doświadczenia.

Na zapytanie Przewodniczącego odpowiedzi udzielił Burmistrz Grzegorz Wawryka – prace remontowe zlecała pani dyrektor przedszkola i ma nadzieję, że zleciła dobrze. Jest pewien okres gwarancji gdzie można się domagać naprawy.

Komisja powołała zespoły kontrolne do przeprowadzenia kontroli w placówkach oświatowych gminy.

Do zespołów kontrolnych zgłosili się radni:

Zespół I:

1. Radna Maria Kądziołka
2. Radna Maria Kucia – kontrola przedszkoli

Zespół II:

1. Radna Barbara Borowiecka
 2. Radny Kazimierz Sproski – kontrola szkół
- Wszyscy radni wyrazili zgodę na udział w pracach zespołów.

Opinia komisji:

Komisja powołała zespół kontrolny do przeprowadzenia kontroli w placówkach oświatowych gminy Brzesko.

Ad.5. Sprawy bieżące i wolne wnioski – rozpatrzenie pism i projektów uchwał na sesje RM w miesiącu wrześniu br.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk przedstawił do zaopiniowania projekt uchwały w sprawie przekazania do Rady Gminy Borzęcin skargi Pani BG wraz z uzasadnieniem do uchwały. Mieszkanca Borzęcina skierowała skargę do Rady Miejskiej w Brzesku w związku z czym należy przekazać powyższą skargę do Rady Gminy Borzęcin celem załatwienia jej wg. Kompetencji, bo taki jest nasz obowiązek. Ponadto Przewodniczący odczytał treść opinii prawnej radcy prawnego do powyższej skargi oraz treść pisma Pani BG. skierowanego do Rady Miejskiej w Brzesku.

Radny Kazimierz Sproski stwierdził, że po co czytać skoro nas to nie interesuje.

Radny Grzegorz Kolbusz – odpowiedział, że on osobiście chce zapoznać się z pismem.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk – przecież będziecie państwo radni głosować nad tym projektem. Nie zgadza się z takim pojęciem i stwierdzeniem Radnego Sproskiego „Co nas to obchodzi?”. Nie będzie czegoś takiego, ponieważ nas to powinno obchodzić, bo jest do nas skierowane. Prosił o to, aby nie komentować w ten sposób rzeczy prostych i oczywistych bo musimy to rozpatrzeć. Niezależnie od tego, kto to jest, jaki by nie był i czy to nieładnie napisane jest, uważa, że należy to odczytać i sprawę załatwić tak jak wymaga tego prawo.

Radna Maria Kądziołka dodała, musimy się zapoznać z pismem i wiedzieć o co chodzi .

Radny Kazimierz Sproski – zapoznać tak, ale nas to nie dotyczy.

Radna Barbara Borowiecka – zawnioskowała by komisja zapoznała się i przyjęła do wiadomości z projektem uchwały w sprawie przekazania skargi Pani BG. i przekazuje projekt uchwały pod obrady Rady Miejskiej.

Opinia komisji :

Komisja zapoznała się z projektem uchwały w sprawie przekazania skargi Pani BG.i przekazuje projekt uchwały pod obrady Rady Miejskiej. **Głosowano jednogłośnie**

- **Komisja zapoznała się z projektem uchwały w sprawie zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Brzesko.**

Architekt Małgorzata Bugajska –Pala omówiła projekt uchwały w sprawie zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Brzesko. Pani architekt przedstawiła na mapie granice zmiany studium, jest to zmiana punktowa do studium, którego głównym tematem jest przebieg kontynuacji zjazdu z autostrady w kierunku południowym w ciągu drogi nr 75 na Nowy Sącz. Przeprowadziliśmy stosowną procedurę w tej sprawie . Radni mają przedstawiony projekt uchwały i treść zmian określoną w tekście planu. Zmiany w studium są wyróżnione drukiem kursywą i obejmują kierunki zagospodarowania przestrzennego w zakresie komunikacji, w zakresie terenów usług i terenów mieszkaniowych. W toku procedowania zmiany studium w trakcie wyłożenia publicznego i po wyłożeniu zostały wniesione 3 uwagi z których jedna nie została uwzględniona. Pierwsza uwaga Państwa P. przy ul. Pomianowskiej , którzy nie zgadzają się z przebiegiem częściowo tej trasy ponieważ droga wypracowana przez GDDKiA przecina osiedle zabudowy mieszkaniowej. Nie mniej jednak trasa ta nie narusza żadnego z budynków i nie wymaga rozbiórki żadnego z budynków. Druga uwaga Pana Sz. z Jasienia , który wnioskował o wyznaczenie kierunku dla zabudowy handlowo- usługowej. Trzecia uwaga firmy L. z Krakowa, która również wnioskowała o określenie uprzednio terenów rolnych przeznaczenie pod kierunek zabudowy usługowo- mieszkaniowej z uwzględnieniem połączenia z obwodnicą.

Radny Leszek Klimek- stwierdził, że studium musi być zrobione zapytał, czy te zmiany dotyczą również cmentarza w Jasieniu.

Architekt Małgorzata Bugajska –Pala odpowiedziała, że studium nie obejmuje ale to pytanie jest zasadne ponieważ rada podjęła również uchwałę o przystąpieniu do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego , który obejmuje teren po zachodniej stronie szpitala aż pod Skotnice i obejmuje również poszerzenie cmentarza w Jasieniu, stąd ta zmiana studium jest tutaj dość istotna, bo żeby przystąpić do planu miejscowego należy mieć

rozstrzygnięte to zagadnienie komunikacyjne ponieważ zupełnie inne ustalenia będą w planie miejscowym.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk zapytał, czy ten plan do którego przystąpiliśmy obejmuje ten teren w tej części dotyczącej zmiany, czy pokrywa się?.

Architekt Małgorzata Bugajska –Pala wskazała na mapie co obejmuje plan w chwili obecnej jest w gotowości projektowej. Jeśli zostanie podjęta uchwała o zmianie studium to musimy natychmiast podejmować uchwałę o zmianie planu obowiązującego do planu miejscowego na Pomianowskiej gdzie idzie zabudowa. Budowana droga będzie w ramach specustawy, dla nas zmiana studium jest istotna w stosunku do planów w stosunku do których mamy procedować.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk wskazał na mapie propozycje poszerzenia planu i połączenia go z pozostałymi gruntami.

Pani Architekt przypomniała dlaczego wskazane na mapie tereny zostały ograniczone do takiego zakresu. Można podjąć zmianę do podjętej uchwały lub niezależną uchwałę.

Naczelnik Bogdan Dobranowski – przypomniał, że na ostatnim posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej pan przewodniczący miał obawy, że pracujemy na tekście jednolitym studium w którym wnosimy tą naszą poprawkę miejscową studium, ale jest tam również zapis o tym, że robimy tą poprawkę na tekście jednolitym studium, który był już zmieniany zarządzeniem zastępczym przez wojewodę w zakresie złóż i to budziło wątpliwości przewodniczącego RM. W poniedziałek byliśmy u radcy prawnego zapytać, czy te obawy są uzasadnione lub nie i radca potwierdził, że absolutnie nie, te zapisy które mamy w uchwale w tym paragrafie pierwszym są poprawne. Radca tłumaczył, że uchwała się tą zmianę miejscową, punktową w naszym studium, które już było wcześniej zmieniane tak jak się pisze przy ustawach z późniejszymi zmianami. Tutaj będą chronologicznie przywoływane te zmiany. Pan Wojewoda wydał zarządzenia, przedstawił nowy rysunek studium i nie możemy udawać, że wojewoda nie wydał zarządzenia zastępczego tylko to odnotowujemy. My uchwalamy swoją zmianę miejscową na studium.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk z całą pewnością nanosimy wszystkie zmiany do tekstu i przyjmujemy również cały tekst to co wojewoda wydał.

Naczelnik Bogdan Dobranowski odpowiedział, nie ma takiej potrzeby bo to wojewoda zrobił.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk zarówno część opisowa jak i graficzna dotyka wszystkich tych zmian, które były objęte rozstrzygnięciem wojewody na całym terenie, więc przyjmujemy całość i graficznie i w części opisowej, bo są to załączniki do samej uchwały. W roku 2009 przystąpiliśmy do zmiany punktowej studium zagospodarowania w obszarze – w innym zakresie, wskazał na mapie. Tą uchwałą przyjmujemy zmiany na terenie całej gminy zarówno w części graficznej jak i opisowej. Pytanie na komisji komunalnej dotyczyło czy możemy przyjąć zmianę w takiej wersji jaką Rada Miejska przystąpiła w 2009 roku, a więc w tej części komunikacyjnej?.

Architekt Małgorzata Bugajska –Pala zawsze wszystkie opracowania planistyczne i studium i plany miejscowe odnoszą się do założonych granic opracowania. Takie mamy granice opracowania jak w załączniku i obecna uchwała odnosi się do tego terenu. Tereny

złóż są już załatwione zarządzeniem zastępczym. Jest to trochę ułomna forma prawna szeroko dyskutowana, ale te złoża zostały uwidocznione w studium. Jeżeli by były problemy z koncesjami to dla złóż które są wymienione w zarządzeniu zastępczym musielibyśmy podjąć procedurę pełnej zmiany studium ponieważ zarządzenie zastępcze nie przewidywało przeprowadzenia pełnej procedury zmiany studium.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk powinniśmy dokonać zmiany w części graficznej tylko tak jak mówiła to uchwała z 2009 roku, a my uwidaczniamy szerokie zmiany w studium uwarunkowań bez dokonania pełnej procedury wymaganej prawem. Jeżeli weźmiemy przedłożony projekt to mamy wszystko pokazane łącznie z pismem gdzie wojewoda to zarządzeniem zastępczym wprowadził bez przeprowadzenia właściwej procedury. By później nie było żadnych wątpliwości, że uchwaliliśmy zmiany również w kontekście tego co wojewoda przysłał bez właściwej procedury.

Radna Maria Kądziołka – stwierdziła, że czytając uchwałę czytamy, że wprowadzamy zmiany, a nie przyjmujemy jednolitego tekstu. Jeżeli wprowadzamy zmiany to wprowadzamy zmiany do danego terenu.

Architekt Małgorzata Bugajska –Pala z przepisu wynika, że każda zmiana jest objęta jednolitym tekstem i jednolitym rysunkiem. Jednolity tekst polega na tym, że drukuje się stary tekst i w sposób wyróżniający się graficznie wprowadza się zmiany. Jak popatrzymy jest zmiana w zakresie złóż inną czcionką, to już jest przeszłość wprowadzona zarządzeniem wojewody. Teraz chronologicznie jeżeli intensywność zmian w naszej gminie byłaby duża to by było np. 6 zmian i paragraf pierwszy byłby rozbudowany o kolejne zmiany. Rada może zdecydować, że ta forma zapisu paragrafu pierwszego będzie bez przywołania zarządzenia zastępczego nie mniej jednak ja spodziewam się, że to będzie przy badaniu prawnym zakwestionowane, gdyż musi być chronologicznie pokazane co się w tym studium dzieje i w naszej procedurze teraz nie zajmujemy się złożami. To już jest załatwione na podstawie przewidzianej dla zarządzeń zastępczych wojewody.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk pani przywołała, że jeśli tego nie umieścimy to może to zostać zaskarżone. Są w tej chwili w orzecznictwie takie sformułowania i na ten temat toczy się spór, że przyjmowanie w uchwałach o zmiany w studium uwarunkowań przestrzennych zarządzeń zastępczych wojewody bez przeprowadzenia procedury związanej z uchwaleniem studium jest niezgodne z przepisami prawa. Chodzi mu o to, że przystąpiliśmy do opracowania zmiany punktowej tego studium w roku 2009, czekaliśmy na uzgodnienia z GD i otrzymaliśmy je i zakreśliliśmy wówczas tą uchwałą obszar, w którym dokonujemy zmiany. Żeby ten korytarz komunikacyjny otrzymać dlatego upiera się by zrobić to zgodnie z przyjętą uchwałą w tej części. By nie było potem wątpliwości i by nam ktoś potem nie zarzucił, że wprowadzaliśmy zmiany punktowe bez przeprowadzenia procedury planistycznej, bowiem tak jak przy planie jej brak powoduje nieważność takiej uchwały w przypadku skargi. Upiera się i o to pytał, ale nie otrzymał odpowiedzi by tą część zgodnie z przyjętą uchwałą o przystąpieniu do opracowania studium przeprowadzić tylko w tej części. Uważa, że to jest zgodne z prawem. Czytał orzecznictwo, które mówi że przyjmowanie tych zastępczych zarządzeń wojewody bez przeprowadzania procedury jest niezgodne z prawem. Są wątpliwości prawne.

Naczelnik Bogdan Dobranowski odpowiedział, jest dwóch radców prawnych, Pani Dziadoszczyk zaopiniowała tą uchwałę, a pan Zachara potwierdził, że uchwała jest dobra, oczywiście decyzja należy do radnych.

Architekt Małgorzata Bugajska –Pala wróciła do zarządzenia zastępczego, jeżeli pan przewodniczący miał tyle wątpliwości do tego zarządzenia, które zostało przesłane do Rady i do Pana to był czas by go zakwestionować.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk odpowiedział, był na to czas cały miesiąc, wniosłem pismo do pana burmistrza by mimo wszystko gruntownie to przeanalizować i stosowną uchwałę na Radzie Miejskiej przedłożyć otrzymałem odpowiedź, że służby nic się nie dopatrują. Dla ostrożności chciałem by mimo wszystko to przeanalizować bo wówczas nie byłoby żadnych wątpliwości. Nie było woli ani chęci by „drażnić wojewodę” bo takie słowa padły.

Architekt Małgorzata Bugajska –Pala została sformułowana zmiana w prawie geologicznym pod naciskiem i lobby przedsiębiorców eksploatujących kruszywo. Niewątpliwie i w tym prawie geologicznym został sformułowany taki enigmatyczny zapis o szybkim wprowadzeniu do studium ponieważ przedsiębiorcy dostają koncesję w oparciu o zgodność lub brak sprzeczności ze studium. Wielką dyskusję przeprowadzono u wojewody i podjęto decyzję, że na próbę dla trzech gmin najbardziej zainteresowanych istnieniem eksploatacji kruszyw Brzeska, Borzęcina i Wojnicza podejmie się tą procedurę zarządzenia zastępczego. W prawie geologicznym jest narzucony czas wprowadzenia złóż do studium 2 lata. U nas i w sąsiednich gminach ten czas dla większości złóż już przeszedł czyli albo by musiała gmina podjąć zmianę studium na własny koszt – pełną zmianę, albo skorzystać z zarządzenia wojewody. W związku z czym ustalono u wojewody, że podejmie wojewoda tą procedurę wprowadzenia do studium złóż w trybie zarządzenia zastępczego co umożliwiło wielu przedsiębiorcom uzyskanie koncesji na wydobycie. Dla przykładu w Gminie Borzęcin część złóż niestety nie uzyskała koncesji ponieważ są obszary chronionego krajobrazu. W naszej gminie złoża zostały uwidocznione w studium i zarządzenie zastępcze zostało wydane.

Radna Maria Kądziołka zapytała przewodniczącego, czy idzie w tym kierunku byśmy odnowa podjęli procedurę?.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk odpowiedział, nie w żadnym wypadku. Gdy przyszło zarządzenie wraz z mapami, to co chwila się o to dopytywałem i zostało to dość szybko nadane biegowi by to weryfikować. Wedle jego własnych informacji i wywiadów faktycznie były to 3 gminy i był to swoisty prawny eksperyment. Otrzymał taką informację, że jeżeli się gminy nie odwołają to nie ma tematu, rok minie i będzie po zawodach. Natomiast w przypadku gdyby któraś z gmin złożyła taką skargę to nie było żadnej pewności, że to zarządzenie zastępcze wojewody utrzyma się w obrocie prawnym. Powód jest taki, że zarządzenie zastępcze wprowadza zmiany w zakresie studium uwarunkowań przestrzennych bez dokonanej procedury, która jest wymagana przepisami ustawy o planowaniu przestrzennym. Wprowadza się zmiany, wojewoda zarządzeniem zastępczym chciał zmieniać plany tak się nie robi. Jak na razie wszystko zostało utrzymane, przedsiębiorcy uzyskali koncesję, gminy się nie odwołały.

Radny Kazimierz Sproski – dodał, czyli na tą chwilę wszystko jest w porządku.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk odpowiedział, w 2009 roku i są obecni na Sali radni, którzy byli wówczas radnymi przystąpiono do zmiany studium dla części terenu powyżej szpitala by stworzyć korytarz komunikacyjny. W tym studium w części graficznej i opisowej ustaliliśmy, że dotyczy to tego kawałka (wskazał na mapie) – dostaliśmy uzgodnienia wyboru trasy bo blokowało nas brak uzgodnień z GD. Mamy wybraną trasę, uzgodniony korytarz i chciałby by w części uchwalanej byśmy to uchwalili zgodnie z tą uchwałą o przystąpieniu również w tej części graficznej. W części opisowej i graficznej mamy uwidocznione zmiany, które budzą kontrowersje i w tym momencie jeśli samego zarządzenia nie uchyliliśmy to może się okazać, że będzie zaraz skarga , że studium uchwalane ze zmianami w części graficznej i opisowej jest niezgodne ponieważ nie została przeprowadzona odpowiednia procedura.

Radna Maria Kądziołka całe prace nad studium już poszły były wszystkie uzgodnienia.

Architekt Małgorzata Bugajska –Pala – musimy pracować na tekście jednolitym cały czas kolejne zmiany to są kolejne teksty jednolite. Wraz ze zmianą studium będziemy mieli teksty jednolite i muszą się one nawarstwiać. Ten tekst jednolity jest na bazie tekstu jednolitego do zarządzenia zastępczego. Następną zmianą będzie na tych dwóch zmianach.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk to by było jasne, gdybyśmy we wszystkich zmianach pokazywanych w studium mieli przeprowadzoną procedurę zgodnie z ustawą o zagospodarowaniu przestrzennym. Od zarządzenia nikt się nie odwołał ponieważ już rok minął i nikt tego nie uchyli . Chodzi o to, że jeżeli będziemy stosować teraz to zarządzenie to mamy nowy akt prawny ze złą akceptacją tych zmian.

Naczelnik Bogdan Dobranowski stwierdził, że możemy popaść w drugą skrajność, jak wyrzucimy tak jak pan chce z rysunku zmiany wojewody to ktoś powie, że jest to nieaktualny tekst jednolity.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk ale myśmy nie uchwalali zarządzeń wojewody.

Radna Maria Kądziołka zaproponowała przyjmijmy to, a jeśli nam to uchylą to trudno.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk ale może prościej jest uchwalić w tej części co przystąpiliśmy w stosunku do której była cała procedura. On się nie będzie już czepiał, ale by później nie było wątpliwości, że coś skopaliśmy. Chciałby by była przedstawiona rzetelna opinia prawna na piśmie by później nie było wątpliwości.

Architekt Małgorzata Bugajska –Pala – odpowiedziała, że nie ma żadnego problemu, trzeba o taką opinię wystąpić.

W dalszej dyskusji analizowano projekt uchwały gdzie Pan Przewodniczący Rady Miejskiej wskazał w jaki sposób projekt winien być przygotowany w zakresie min. uwidocznionych w studium złóż.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk stwierdził, że bardziej zgodnie z prawem jest uchwalenie zmian w tej wersji w której myśmy przyjęli, a odrębnym zarządzeniem wewnętrznym. Można wystąpić do sądu z wnioskiem by to zbadał bo rok jeszcze nie minął. Uważa, że zarządzenie zastępcze dotyczy czegoś zupełnie innego , a ten projekt by uchwalił w części bez zarządzenia zastępczego i będzie zgodne z tym z czym przystępowaliśmy. Ten dokument nie jest z tym zgodny bo w studium pokazujemy nowe zmiany do których procedura nie była przeprowadzona.

Architekt Małgorzata Bugajska –Pala – odpowiedziała, nie możemy tak zrobić bo to nie jest tekst jednolity i nie jest rysunek jednolity. Dokument jest zgodny, przeprowadzaliśmy zmiany w tych czerwonych granicach – wskazała na mapie i uchwalamy w tych granicach.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk – chętnie by to uchwalił, ale zgodnie z tym gdzie przystąpiliśmy. Jeżeli nie minął jeszcze rok to wystąpi o sprawdzenie tego wykazując interes prawny.

Architekt Małgorzata Bugajska –Pala – odpowiedziała, proszę wziąć pod uwagę, że nie mamy mocy prawnej zablokowania budowy na terenie przy ul. Pomianowskiej gdzie jest obowiązujący plan miejscowy. Planistycznie jest to ważna sytuacja ostrzegamy ludzi niemniej jednak ludzie podejmują ryzyko by zablokować tą trasę . Tu nie mamy dużego wyboru z tą trasą, jeżeli ta trasa tak nie pójdzie to pójdzie inaczej tam gdzie jest więcej budynków do rozbiórki bo są inne uwarunkowania .

Burmistrz Grzegorz Wawryka panie przewodniczący kiedy pan występował z tą uchwałą wystąpiliśmy po to by udało nam się ten teren zabezpieczyć i to był logiczny wniosek bo był ten teren jeszcze w miarę wolny. Trwało to kilka lat bo nie od razu GD nam to uzgodniła natomiast należy mieć świadomość, że jeśli tego nie przyjmiemy to będą się budowali mieszkańcy i będzie kłopot. Dojdzie do takiej sytuacji, że wybudują się domy i potem GD powie nam byśmy sami rozmawiali z mieszkańcami. Tak jak rozmawialiśmy na ul. Leśnej i zachodniej części miasta.

Radna Maria Kądziołka jeśli my tego nie przyjmiemy to ludzie się tam będą budować bo są na prawie i zablokują zjazd, musimy sobie odpowiedzieć na pytanie, czy my chcemy ten zjazd. Nieważne jak podejmiemy skutek może być taki sam.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk zwróci się do WSA i do wojewody o zbadanie ponieważ myśmy powinni uchwalić plan z wyłączeniem bo jest to bezpieczniejsze.

Architekt Małgorzata Bugajska –Pala – odpowiedziała nawet to działanie, które pan przewodniczący zamierza podjąć nie pozostaje w kolizji z uchwaleniem z zarządzeniem zastępczym bo to są dwie różne rzeczy, są to dwie różne zmiany do studium.

Radna Maria Kądziołka – możemy dojść do takiej sytuacji, że sąd nam powie iż jest to nieprawnie to od nowa musimy wyłożyć środki finansowe.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk dlatego zasadne jest podjęcie tylko dla tej części o którą wnioskowaliśmy.

Radna Maria Kucia przypomniała, że tak jak powiedziała wcześniej pani architekt ludzie się mogą dalej w tym terenie budować bo plan obowiązuje i starostwo powiatowe wydaje pozwolenia na budowę. Jeśli tego nie zablokujemy to zaproponowana trasa zjazdu zostanie zabudowana i co wtedy?.

Radny Kazimierz Sproski stwierdził, że należy przegłosować projekt uchwały, a tym samym zablokować dalsze budownictwo na tej trasie. Również powiat będzie miał tym samym możliwość zablokowania pozwoleń na budowę.

Architekt Małgorzata Bugajska –Pala – wyobrażała sobie, że na tej samej sesji co uchwalenie studium podejmiemy uchwałę o zmianie tego planu.

Przewodniczący odpowiedział, że można przygotować taką uchwałę bo to w niczym nie przeszkadza.

W dalszej dyskusji komisja ustosunkowała się do celowości ponoszenia kosztów, wielkości środków finansowych i możliwości zagłosowania nad projektem z wyłączeniem zarządzeń wewnętrznych wojewody i z zarządzeniami, wadami prawnymi uchwały wg. opinii pana przewodniczącego RM.

Radna Maria Kądziołka stwierdziła, że skoro zmiany wojewody nie dotyczą terenu którym się teraz zajmujemy to czegoś tutaj nie rozumie. Musimy podjąć decyzję, bo jeśli nie podejmiemy decyzji, że przyjmujemy zmiany studium uwarunkowań to ludzie będą się nam tam budować bo mają do tego prawo.

Przewodniczący stwierdził, że przyjmujemy ale dla jakiej wersji?.

Naczelnik Bogdan Dobranowski stwierdził, że do wersji przedłożonej bo dla innej wersji należałoby powtórzyć procedurę.

Radna Barbara Borowiecka zapytała jak długo należałoby czekać na wydanie tej decyzji o której wspomniał pan przewodniczący.

Burmistrz Brzeska stwierdził, że skoro pan przewodniczący uważa, że błąd popełnił wojewoda to też nie możemy się obarczać za czyjeś błędy, bo wojewoda ma cały sztab prawników.

Radna Maria Kądziołka zapytała co będzie jeżeli dojdzie do tego gdy stwierdzą ,że jest to bezprawne to studium dalej zostaje, zostają uchylone tylko te złoza.

Po bardzo szerokiej dyskusji komisja wyraziła opinię o treści:

Opinia komisji: Pozytywnie zaopiniowano projekt uchwały w sprawie zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Brzesko. **Głosowano jednogłośnie**

Na tym posiedzenie komisji zostało zakończone.

Przewodnicząca Komisji Barbara Borowiecka podziękowała wszystkim za udział w posiedzeniu komisji i dyskusję.

**Przewodnicząca Komisji
Rewizyjnej RM w Brzesku
Barbara Borowiecka**

Protokołowała : Inspektor Marta Kólkowska